Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

WYDAWNICTWO UMCS

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. X SECTIO N 2025

ISSN: 2451-0491 • e-ISSN: 2543-9340 • CC-BY 4.0 • DOI: 10.17951/en.2025.10.163-182

Przejawy ageizmu w piosence polskiej

Manifestations of Ageism in Polish Songs

Leszek Tymiakin

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wydział Filologiczny
pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4A, 20-031 Lublin, Polska
lesztym@poczta.umcs.lublin.pl
https://orcid.org/0000-0003-1734-6377

Abstract. The article contains an analysis of the manifestations of ageism in Polish songs. The proposed considerations use works by well-known and anonymous authors. The material database included several hundred texts of a very diverse nature. The exemplification consists of fragments of statements written mainly in the 20th century. From a rich collection of popular genres, works were cited that best illustrate the discussed issue and most accurately confirm the verbalized idea. The basic method of selective description allowed us to notice the phenomenon of relatively little interest in the song in the problems of older people. The stereotypical image of advanced-age people in songs is not a monolith. Both in its folk and stage versions, it formulates depreciating assessments (often full of pity, condemnation and exclusion), especially in relation to women. The song treats men clearly more graciously, showing greater kindness and even sympathy towards men. Slowly, however, the song verifies its traditional approach, presenting elderly people with increasing understanding and regardless of gender.

Keywords: ageism; song; old woman; old man

Abstrakt. Artykuł zawiera analizę przejawów ageizmu w piosence polskiej. W proponowanych rozważaniach wykorzystano utwory twórców powszechnie znanych oraz autorów anonimowych. Baza materiałowa objęła kilkaset tekstów o bardzo zróżnicowanym charakterze. Na egzemplifikację

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

złożyły się fragmenty wypowiedzi powstałych głównie w XX wieku. Z bogatego zbioru popularnego gatunku przywołano realizacje najlepiej ilustrujące omawiane zagadnienie, najcelniej poświadczające werbalizowaną myśl. Podstawowa metoda opisu selektywnego pozwoliła dostrzec zjawisko relatywnie niewielkiego zainteresowania piosenki problemami ludzi starszych. Stereotypowy obraz osób zaawansowanych wiekowo w piosence nie jest monolitem. Zarówno w swojej ludowej, jak i estradowej odsłonie formułuje ona deprecjonujące oceny (nierzadko pełne politowania, potępienia i wykluczenia), zwłaszcza w odniesieniu do kobiet. Z mężczyznami obchodzi się wyraźnie łaskawiej, w stosunku do panów wykazuje bowiem większą życzliwość, a nawet sympatię. Powoli jednak piosenka weryfikuje swoje tradycyjne podejście, z coraz większym zrozumieniem i już bez względu na płeć przedstawiając osoby w podeszłym wieku.

Słowa kluczowe: ageizm; piosenka; stara kobieta; stary mężczyzna

TEMATYKA STANDARDOWA

W piosenkach, czyli „krótkich utworach muzycznych ze słowami do śpiewu, składających się zazwyczaj ze stałych melodycznie, ale różnych tekstowo zwrotek oraz powtarzających się refrenów" (Wolański 2000: 176; zob. także: Łuszczykiewicz 2009; Rawik 2002), najczęstszym, wręcz standardowym tematem[1] jest miłość. Dzieje się tak dlatego, że uczucie to ludzie oceniają jako jedno z najpiękniejszych, powszechnie pożądanych, sprzyjających występowaniu całej gamy towarzyszących mu emocji[2], odznaczających się wyjątkowo dużą mocą generowania formalnie różnych wypowiedzi mających wpływ na kształt kultury (zob. np. Kłoskowska 1981)[3]. W omawianym tu hybrydalnym gatunku muzyczno-literackim znalazło się więc miejsce dla: uniesienia, radości, satysfakcji, ufności, spełnienia, tęsknoty,

[1] *Théma* (z greki) oznacza rzecz postanowioną, sformułowaną, zaproponowaną (Kopaliński 1988: 752). Prace z zakresu psycholingwistyki wykazały, że fortunne sformułowanie tematu ułatwia rozumienie całego przekazu. Temat bowiem funkcjonuje jako wstępny sygnał organizacji wypowiedzi, wywołujący u odbiorcy odpowiednią, tj. zaprojektowaną i oczekiwaną przez nadawcę, reprezentację mentalną (zob. Tomlin, Forrest, Pu, Kim 2001).

[2] Por. pytania ze wstępu do antologii poezji miłosnej postawione przez Włodzimierza Boleckiego (1999: 6–7).

[3] Tylko w obszarze literatury Małgorzata Kita (2007: 78) wymieniła następujące formy gatunkowe: „anakreontyk, epitalamium, erotyk, obscenę, hymen/hymenaeus, heroidy, priapeję, pieśń miłosną, albę, meistergesang, minnesang, serenadę, madrygał, padwan, barkarolę. W obrębie komedii wątki miłosne dobrze sprawdzają się w komedii sytuacji (*Wesele Figara* Pierre'a Beaumarchais'go) czy komedii intrygi (np. *Cyrulik sewilski* Pierre'a Beaumarchais'go, *Śluby panieńskie* Aleksandra Fredry). W prozie do gatunków miłosnych należą: romans i melodramat. Treści miłosne obecne są również w tekstach innych typów: w hymnie (*Hymn o miłości* św. Pawła), w mitach, przysłowiach, sagach rodzinnych, komedii dell'arte (wątek zalotnej Kolombiny i sentymentalnego kochanka Pedrolina-Pierrota)". Opisując miejsce miłości w popkulturze (tamże: 81–91), śląska badaczka wskazuje melodramat i komedię romantyczną, filmy z rodzaju płaszcza i szpady oraz telenowele, listy i poradniki (tamże: 82).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

nadziei, obawy, smutku, goryczy, rozpaczy, rozczarowania, złości. Ta (zamierzona i konsekwentnie powtarzana) ekspozycja dominującego motywu piosenek[4] wraz z wpisanymi weń czytelnymi postawami akceptacji, gloryfikacji, ale i niewiary albo nawet negacji, zapewne ułatwia adresatowi refleksję nad rodzajem i znaczeniem działania nadawczego, które kanalizując uwagę odbiorczą, kieruje ją na wybrany fragment rzeczywistości. Zasygnalizowane postępowanie jest tym bardziej fortunne i tym intensywniej uwypukla treści najistotniejsze, im mocniej ewokuje sytuacje uwierzytelniane osobistym doświadczeniem agensów uczestniczących w powstawaniu, interpretacji scenicznej i odbiorze tych objętościowo niewielkich utworów wokalnych, z natury zakładających odtwarzanie przy wystąpieniu sprzyjających okoliczności (zob. Frith 2011: 230–231).

Na popularność preferowanego w piosenkach tematu (hipertematu) wpływa również niedający się przecenić niewymieniony wcześniej walor miłości, mianowicie jej zdolność do ciągłego odradzania się, unieważniania przeszłości i zawsze pełnych nadziei powrotów do różnopostaciowego doświadczenia zwanego „zakochaniem się". Udanie pisał na temat tego fenomenu Jerzy Jurandot[5], który – wraz z kompozytorem Markiem Sartem i Ireną Santor, diwą polskiej estrady XX wieku – przekonywał, że „każda miłość jest pierwsza, najgorętsza, najszczersza, wszystkie inne usuwa w cień"[6]. Przywołany wyimek znacząco wzmacnia tezę o ludzkim prawie do wyjątkowych doznań emocjonalnych bez względu na wiek przeżywającego podmiotu. Okazuje się jednak (co poświadczy, jak wolno zakładać, każdy uczestnik/konsument kultury popularnej), że stale obecny i ponadczasowo atrakcyjny komponent tematyczny – znamienne centrum treściowe piosenkowych realizacji – jest zwykle łączony z młodością. Chociaż przykładów na tę zależność istnieje wiele[7], w tym miejscu przywołamy tylko jeden, autorstwa Emanuela Szlechtera (z muzyką Jerzego Petersburskiego; pierwsze wykonanie – Tola Mankiewiczówna):

[4] Por. opinię Bogdana Wojciszke (2003: 5): „Gdyby zniknęły wszystkie książki o miłości, zniknęłaby niemal cała literatura piękna, nie byłoby ani bajek, ani wierszy, ani piosnek". Miłość traktowana jest zazwyczaj jako rodzaj „relacji między podmiotem miłującym a przedmiotem miłości, a tym przedmiotem najczęściej bywa osoba ludzka" (Murat 1998: 170).

[5] W omawianym kontekście warto przywołać fragment wypowiedzi Władysława Kopalińskiego (2002: 7): „Miłość pierwsza, ostatnia, platoniczna, stara i nowa, sezonowa, niedobra, późna, ślepa, czarodziejska, niebiańska i ziemska, wolna, mocna jak śmierć. Pasja, namiętność, romanse, miłostki, flirt, zaloty, sztuka kochania. Wiarołomstwo, cudzołóstwo, egoizm we dwoje, zetknięcie się dwóch naskórków, sól życia. (…) Co za różnorodność! Stara historia, a przecież wiecznie nowa, szaleństwo, które czyni z ludzi głupców".

[6] O konieczności i naturalności istnienia w opisywanym uczuciu faz i zmian pisała m.in. Beatrice Reszat (2004: 41).

[7] W prowadzonych dalej rozważaniach wykorzystano utwory zarówno twórców powszechnie znanych, jak i autorów anonimowych. Baza materiałowa obejmuje kilkaset tekstów o bardzo zróżnicowanym charakterze. Na proponowaną egzemplifikację składają się fragmenty

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

O czym marzy dziewczyna,
Gdy dorastać zaczyna,
Kiedy z pączka zamienia się w kwiat?
Kiedy śpi, gdy się ocknie,
Za czym tęskni najmocniej,
Czego chce, aby dał jej świat?

Odrobinę szczęścia w miłości…[8]
(*Odrobinę szczęścia w miłości*)

O wiele rzadsze jest natomiast liryczne opisywanie miłości przeżywanej przez osobę w podeszłym wieku, starszą. Jeśli już do tego dochodzi, to rozmyślania takie mogą pojawiać się w kontekście nostalgicznych, przepełnionych ciepłem retrospekcji snutych przez jednostkę pogodzoną z upływem czasu. Do bardziej znanych egzemplów tego rodzaju wypowiedzi zalicza się utwór zatytułowany *Pierwszy siwy włos*. Słowa zapowiadające starość, ułożone przez Kazimierza Winklera do muzyki skomponowanej przez Henryka Jabłońskiego, wyśpiewywali m.in.: Marta Mirska, Mieczysław Fogg, Elżbieta Igras, Krzysztof Krawczyk, Krystyna Prońko, Sława Przybylska, Maryla Rodowicz, Jacek Szyłkowski.

Babie lato wolno płynie przez jesienny park.
Z dala ktoś na mandolinie kołysankę gra.
Chodźmy, miła, pod nasz stary dąb.
Jakże kocham ciepło twoich rąk.
Pomyśl, ile to już lat idziemy przez ten świat.

Spostrzegłem dzisiaj pierwszy siwy włos na twojej skroni…
(*Pierwszy siwy włos*)

Uważniejsze spojrzenie na piosenkę skłania do zastanowienia się nad przyczynami zjawiska małego, choć symptomatycznego jej zainteresowania

wypowiedzi powstałych w kolejnych epokach, począwszy od tekstów dziewiętnastowiecznych, po takie, które na rynku muzycznym pojawiły się na przestrzeni ostatnich kilku lat. Z bogatego zbioru piosenek w artykule przywołano realizacje najlepiej ilustrujące omawiane zagadnienie, najcelniej poświadczające werbalizowaną myśl, refleksję. Podstawowej metodzie opisu selektywnego towarzyszy reguła polegająca na eksponowaniu tekstów potocznie uznawanych za piękne, warte przypomnienia.

[8] Przy egzemplifikacjach podany jest tytuł cytowanego utworu. Pełny tekst piosenki znajduje się na stronie https://www.tekstowo.pl. Aby go odnaleźć, wystarczy wpisać tytuł utworu do okna wyszukiwarki.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

problemami ludzi, którzy mają więcej niż 60 lat. Warto przypomnieć, że w zbiorowościach opartych na tradycji osoby starsze niejednokrotnie odgrywały i często nadal odgrywają istotną rolę, bywają autorytetami, mają liczne przywileje. W społeczeństwach zachodnich (przynajmniej zdaniem niektórych badaczy; zob. np. Grześkowiak 2012; Tomaszewska-Hołub 2019; Trempała, Zając-Lamparska 2007) jeszcze w nieodległej przeszłości ich postrzeganie „uzależniano od warunków ekonomicznych danego kraju, a w sytuacjach kryzysowych traktowano seniorów wręcz jako balast" (Świderska 2015: 41). Na przestrzeni dziesięcioleci takie ocenianie i odnoszenie się do ludzi niemłodych niewątpliwie ewoluowało – dzisiaj mogą się oni cieszyć autonomią nieporównywalnie większą niż kiedyś. Współcześnie, jak dowodzi psychologia, również po ukończeniu cezuralnych 60 lat człowiek nie musi rezygnować ze szczęśliwego i satysfakcjonującego życia, na które składa się przecież wiele komponentów, w tym także prawo do przeżywania i uzewnętrzniania gorących/namiętnych uczuć (por. Stypińska 2010). Zdaje się jednak, że piosenka nieco ten fakt ignoruje, a przy tym specyficznie przedstawia jednostki wiekowo zaawansowane, co można interpretować jako przejaw nierzadko krzywdzącej praktyki związanej z metryką urodzenia.

PIOSENKOWY OBRAZ OSÓB STARSZYCH

Przyczyn gorszego traktowania ludzi w podeszłym wieku należałoby dopatrywać się w powszechnie uznawanym kulcie młodości, który zdominował kulturę popularną oraz masową (o różnicach zob. m.in. Kłoskowska 1980, 1983), przyczyniając się tym samym do ewidentnego spadku rangi dysponentów życiowego doświadczenia (szerzej: Miszczak 2006; Szatur-Jaworska 2000; Woźniak-Hasik 2007). Starość funkcjonuje obecnie jako etap życia pobrzmiewający swoistym dysonansem w przestrzeni, w której obowiązuje kult witalności i piękna. Osoby starsze w pewnym sensie przestają być nawet pełnoprawnymi członkami społeczeństwa, a ich wiedza i emocje w niewielkim stopniu kształtują dyskurs kulturowo-medialny, gdyż styl życia preferowany w świecie ponowoczesnym nakazuje niemal nieustanne bycie jednostką aktywną, szybko reagującą na nowe wyzwania, co z kolei przyczynia się do lansowania zachowań, z którymi starość zazwyczaj nie jest utożsamiana (zob. Łysak, Zierkiewicz 2005).

W świetle współczesnych słowników ageizm rozumie się jako dyskryminację ze względu na wiek (Wielki słownik języka polskiego 2025). Podobne definiensy można odnaleźć też w adekwatnych opracowaniach naukowych, np. „wyznawanie irracjonalnych poglądów i przesądów dotyczących jednostek lub grup, opartych na ich wieku" (Marshall 2004: 421; zob. także: Butler 1980; Kilian 2004; Nelson 2002, 2003; Nicole-Urbanowicz 2006; Palska 2004; Szukalski 2009; Woolf

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

1998). Zasadniczo, powszechnej akceptacji podlegają stereotypowe przekonania na temat fizycznych lub umysłowych cech ludzi z kategorii senioralnej, a niekiedy nawet wyraża się je w sposób pozbawiony należnej rewerencji (por. Grześkowiak 2012: 70; Szarota 2004; Szukalski 2012). Niechęć w stosunku do osób bardziej dojrzałych przejawia się m.in. w narracjach na temat starości (zob. Kochanowski 2008; Piotrowski 1973; Szukalski 2004, 2008; Trempała 2000; Zych 1999). Autorzy piosenek (na przykład) nie dość, że niezbyt chętnie sięgają po problemy ludzi starszych, to jeszcze światy tych ostatnich malują w barwach ciemnych, szarych, wyblakłych, a wśród uparcie powracających w tekstach słów-kluczy powtarzane są rzeczowniki *samotność* oraz *zmarszczka*, *łza*, przymiotnik *stary*, czasownik *przemijać*. Tekściarze akcentują odmienność strefy gerontologicznej, podkreślając przedmiotowość, neutralność i bezradność uwięzionych w niej ludzi. Oto trzy fragmenty piosenek dokumentujących istnienie tej nieco poniżającej perspektywy. Autorem pierwszego przykładu jest przedstawiciel młodego pokolenia poetów, krakowski twórca Andrzej Piśko, który wraz z kompozytorem (i pedagogiem) Mateuszem Hrynkiewiczem w 2020 roku komunikował:

> W starych domach, starzy ludzie siedzą na swych starych sprzętach
> Całą wieczność. W samotności marząc o kolejnych świętach.
> Cicho tyka zegar stary, bo już mu brakuje siły,
> By odliczać swoim głosem ludziom starym ich godziny.
> (*Starzy ludzie*)

Nie inaczej przedstawia seniorów artysta bardziej znany od poprzednika i bogatszy od niego w doświadczenia życiowe. Jan Wołek – w jednaj osobie tekściarz, kompozytor i wykonawca – zgodnie z obowiązującym kanonem ukazuje pesymistyczną wizję schyłkowej fazy ludzkiej egzystencji, podkreślając jej gorycz i nieuchronność. Totalność starości obrazuje poprzez projekcję charakterystycznego otoczenia, koncentrując się w nim na upersonifikowanych przedmiotach ulegających degradacyjnym procesom i odczuwających psychiczno-fizyczne dolegliwości ich właścicielach.

> Starzy ludzie przedmiotów mają coraz więcej.
> W starych domach starzeją się schody.
> Stare dłonie z mozołem wyświechtują poręcze.
> Stare dłonie z mozołem wyświechtują poręcze
> i łamie w krzyżach stare stropy.
> (*Piosenka o starych ludziach*)

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Podobne tony i nastroje – dla porównania – można odnaleźć również w niepolskich piosenkach, czego egzemplifikację stanowi francuski przebój z początku drugiej połowy XX wieku. Jego twórcami byli Gérard Jouannest, Jean Corti i Jaques Brel. Autor rodzimej wersji literackiej – Wojciech Młynarski, pokazując ludzi starych, konsekwentnie eksponuje ich niesamodzielność, wszechogarniający lęk i smutek oraz poczucie beznadziei. Całość udanie wokalnie zinterpretował Michał Bajor.

Nie mówią prawie nic, bezradnie patrzą w krąg
wyblakłym wzrokiem swym.
Choć mogą forsę mieć, to przecież biedni są,
bo marzeń braknie im.
W ich domach zapach ziół i zapach dawnych słów
wśród smutnych ścian się zbiegł (…)
A gdy wpadają w płacz, ich zmarszczek gęsta sieć
perliście lśni we łzach.
A jeśli trochę drżą, drżą słysząc zegar, co w salonie mierzy czas
I gada noce, dnie swe „tak" i swoje „nie", i gada „czekam was".
(*Starzy ludzie*)

Wykorzystywany w piosence stereotypowy obraz osób zaawansowanych wiekowo nie jest jednak monolitem. Wewnętrzne różnice dotyczą zwłaszcza tego, kogo aktualnie się przedstawia: kobietę czy mężczyznę, a to może już oznaczać, że wiekizm (z wszelkimi dla takiej kategoryzacji następstwami) uwzględnia odmienność płciową portretowanego obiektu.

1. Wizerunkowa kobieta

W analizowanym typie tekstów z reguły pojawiają się kobiety młode, atrakcyjne, opisywane jako obiekt spełnionej bądź nieszczęśliwej miłości. Za przykłady niech posłużą utwory zarówno z repertuaru śpiewaków i aktorów przedwojennych: Tadeusza Faliszewskiego (*Brunetka czy blondynka*) czy Aleksandra Żabczyńskiego (*Całuję twoją dłoń, madame*), jak i powojennych: Jacka Lecha (*Bądź dziewczyną z moich marzeń*) czy Marka Grechuty (*Będziesz moją panią*). Niekiedy, szczególnie w tekstach z końca XX wieku, mniej lub bardziej otwarcie mówi się o paniach jako obiekcie męskiego pożądania (np. Eugeniusz Bodo *Baby, ach te baby*, Norbi *Kobiety są gorące*). Obrazy przedstawicielek płci pięknej, w pełni świadomych własnych walorów (nie tylko fizycznych, co głównie charakteryzuje wizerunki tworzone przez mężczyzn), od początku drugiej połowy XX wieku coraz chętniej wyśpiewują również wokalistki, czego dowody mogą

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

stanowić następujące tytuły: *Jestem kobietą* Edyty Górniak oraz *Być kobietą* Alicji Majewskiej. W twórczości męskiej podkreśla się czasami uznawaną za typową zmienność dziewczyn, ich – mimo wszystko – pociągającą kapryśność, jak ma to miejsce w jednej z piosenek Jerzego Połomskiego (*Bo z dziewczynami…*), bądź eksponuje się wyjątkową wartość reprezentantek określonej nacji (Andrzej Rosiewicz *Najwięcej witaminy*). Współcześnie same panie bardzo stanowczo nie godzą się na tradycyjnie postrzeganą i – chociaż w ewidentnie ograniczonym już dzisiaj zakresie – oczekiwaną przedmiotowość, deklarując w męsko-damskich relacjach daleko posuniętą niezależność. Emancypacyjny element treściowy dobitnie wybrzmiewa w propozycji wokalnej Marii Sadowskiej:

Dzień Kobiet: Nie będę grzeczna,
I nie będę taka jak ty chcesz.
Nie będę miła
I nie będę wcale ładna też.
(*Dzień Kobiet*)

Popkulturowy trening jednakowoż skutecznie przyczynia się do bez trudu obserwowanych działań prowadzących w stronę tłumienia tego typu zdecydowanych i jednoznacznych deklaracji, utrwalając w piosence niekoniecznie obiektywne, androcentryczne spojrzenie. Potwierdzają to m.in. informacje o utracie męskiego zainteresowania zaawansowanymi wiekowo osobami płci odmiennej albo nawet o odmowie takim kobietom prawa do emocji związanych z uczuciem zakochania, spełnienia, szczęścia. Stan rzeczy bezpośrednio i najsilniej wiązany z nieuchronnością przemijania czynią tematem własnych poetyckich rozważań także panie. Agata Boratczuk, współautorka tekstu o starzejącej się kobiecie, szkicując wizerunek swojej bohaterki, wyróżnia w nim niezłomną wierność i właśnie dojmującą utratę młodości.

Dziś zwiądł już młodości kwiat,
Życie już kończy się,
Samotność ciągnie serce na dno,
Na starej twarzy co noc,
Błyszczy tęsknoty łza,
W morze odchodzi jej miłość wciąż (…)
W szum fali stoi wsłuchana…
Ona staje na brzegu i trwa.
(*Stara kobieta*)

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Zmęczonej doświadczeniami i zniszczonej czasem dawnej wybrance pozostają więc prawie wyłącznie osobiste reminiscencje – tym dotkliwsze, że łączone z niezapomnianym (niegdyś gorącym) uczuciem i może najważniejszym w życiu człowiekiem. Bywa, jak w przypadku piosenki Wojciecha Młynarskiego z muzyką Jerzego Derfla, że eksponuje się i artystycznie kształtuje wybrany, ewokujący wspomnienia detal – celnie definiujący utracony świat. Utwór o truskawkach z podwarszawskiego Milanówka w przeszłości wykonywały trzy znane polskie wokalistki: Hanna Banaszak, Joanna Trzepiecińska i Agnieszka Kotulanka.

Ja mam na ogół pamięć krótką.
Ja mam na ogół pamięć złą.
Ktoś do mnie mówił: Niezabudko.
Zupełnie nie pamiętam kto.
Ktoś chciał ubierać w perły, futra.
Kto? Całkiem zapomniałam, lecz
Aż po starości jesień smutną
Pamiętać będę jedną rzecz –

Truskawki w Milanówku…
(*Truskawki w Milanówku*)

UMCS

Bez jakiejkolwiek próby niuansowania, dosadnie czy wręcz jednoznacznie wulgarnie kwestie dojrzałych kobiet komentują piosenki z nurtu hip-hopowego. Lider zespołu pod enigmatyczną nazwą ØBL3D przekonuje słuchaczy/odbiorców do zachowań określonych już w niewybrednym tytule proponowanego utworu.

Gdzie się mainstream kręci,
Dziś koronawirus leci.
Babcie znów lecą do kościoła,
Zapasy poświęcić.
Ja to pier*olę.
Można baby je*ać prądem.
Co kto lubi, wolę młodsze,
Ale akceptuję ziombel.
(*Je*ać stare baby prądem*)

Popowa grupa Firebirds w ciekawie aranżowanych piosenkach podnosi również szczególnie delikatny temat, opowiadając o losie kobiety sprzedającej własne ciało, którą po latach wykorzystywania – w chwili jej śmierci

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

– ze strony dawnych klientów spotyka niezasłużona wrogość i kara. Ten akt oczywistej hipokryzji podmiot liryczny kontrastowo zestawia z opisem miejsca pracy / domem kobiety – swoistą arkadią dla poszukiwaczy cielesnych przyjemności.

Jej dom był różowy,
Wśród drzew na wzgórzu stał.
Każdy znał ją dobrze.
W tym małym mieście
Żyła nieporządnie,
Wabiąc pod skrzydła swe
Spragnionych czułych słów
Zdrajców swych żon (…)

Aż kres dni jej nastał
I przyszli pod jej dom.
W pięści zacisnęły się
Dłonie, co pieściły ją.
(*Prostytutka*)

UMCS

Na ogół bezceremonialnie i bezwyjątkowo kreśli portret dojrzałej kobiety przyśpiewka o rodowodzie plebejskim. W jej świetle wiekowej niewieście przystoi wyłącznie rozwaga/stateczność, a więc i obowiązek rezygnacji z wszelkich potrzeb emocjonalnych/erotycznych. Jeśli jednak podstarzała kobieta naruszy ów usankcjonowany społecznie nakaz, w ramach zawinionej konsekwencji musi liczyć się z ostracyzmem otoczenia, jego niezrozumieniem i wykluczającym potępieniem. Przykładem utworu z powyższego powodu przepełnionego ostrą krytyką i kpiną jest mazur wykonywany przez Władysława Waltera (właśc. Władysława Walterejta) – aktora i śpiewaka popularnego w międzywojniu i okresie tuż-powojennym, z powodzeniem odtwarzającego piosenki zaczerpnięte z folkloru miejskiego oraz wiejskiego.

Zachciało się starej babie młodego galanta
i myślała, że on głupi, trafiła na franta.
Młody galant starej babie skórę wyfutruje,
baba lata jak szalona, starości nie czuje (…)

Po coś chciała, stara babo, młodego chłopaka,
przecie ni mosz zębów w gębie i całaś pokraka.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Trza ci było żyć samotnie w tej twojej starości,
dzisiaj by ci tak sromotnie nie trzeszczały kości.
(*Stara baba*)

Przypomnijmy w tym miejscu, że zwykle wyróżnia się trzy rodzaje ageizmu: 1) instytucjonalny, wyposażony w normy prawne, organizacyjne i społeczne, niesprawiedliwie traktujące osoby, które należą do pewnych kategorii; 2) interpersonalny – polegający na dyskryminacji ujawniającej się w relacjach między konkretnymi ludźmi; 3) autoageizm, czyli gorsze niż innych postrzeganie samego siebie z powodu przekonania, że wiek stanowi czynnik obniżający kompetencje, możliwości lub nawet własną wartość (por. Baszczak, Trojanowska, Wincewicz-Price, Zyzik 2021: 10)[9]. W analizowanym gatunku (na temat gatunków zob. np. Bachtin 1986; Gajda 1991; Gajda 2001: 255–256; Ostaszewska 2000; Żydek-Bednarczuk 2001) przeważa typ drugi, manifestujący się niechęcią, brakiem szacunku, obojętnością w odniesieniu do opisywanych w artykule podmiotów. Naznaczone przejmującym smutkiem wydają się zwłaszcza teksty, które zawierają wypowiedzi niemłodych kobiet, dzielących się z potencjalnym adresatem nieukrywanym lękiem przed nieuchronnym procesem wygaszania. Tego rodzaju wyznanie pojawia się np. w piosence Martyny Jakubowicz:

Mój czas ucieka.
Przed siebie pędzi niby chart (…)

Wicher chmury rozwiewa nade mną.
Słucham świerszczy, gdy cichnie ulewa.
Jeszcze chwilę będę mogła wam śpiewać.
Jutro będę już starą kobietą.
Mój czas ucieka…
(*Mój czas ucieka*)

W utworze Wojciecha Młynarskiego (kompozycja Romana Orłowa), oryginalnie wykonywanym w latach 60. XX wieku przez Kalinę Jędrusik, bohaterka wypowiada słowa kierowane w stronę znudzonego nią mężczyzny, teraz nieobecnego, który – po wieloletnim, protekcjonalnym, poniżającym traktowaniu swojej partnerki – bezpardonowo kończy znajomość i w samotności pozostawia skarżącą się, choć już pogodzoną z przykrym faktem starszą kobietę.

[9] W przestrzeni internetowej mówi się o wielu rodzajach omawianego zjawiska, wyróżniając np. ageizm: pozytywny i negatywny, łagodny i złośliwy, bezpośredni i pośredni, świadomy i nieświadomy (zob. Słownik HR 2025), ale też ageizm: zawodowy, technologiczny, wizerunkowy czy zdrowotny (GoldenOwls 2022).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Oszukiwałeś mnie! Dręczyłeś mnie!
Na każdą prośbę mą odpowiedź miałeś jedną: nie!
Może to lepiej, po co dłużej grać,
Gdy polska kuchnia i to ciało cię przestało brać.
Byliśmy zbyt sentymentalni,
Krótko przeciąłeś ten głupi melodramat:
Nad miastem świt, na stole kwit z chemicznej pralni
Z krótkim dopiskiem: Odchodzę, odbierz sama…
(*Z kim tak ci będzie źle jak ze mną*)

Jeszcze dobitniej wybrzmiewa gorzka refleksja o bezpowrotnie minionym/straconym czasie zawarta w tekście Małgorzaty Goraj-Bryll (muzyka Janusz Kruk). Utwór stanowił integralną część telewizyjnego widowiska z 1979 roku zatytułowanego *Irlandzki tancerz*, w którym wykorzystano wizerunek starej kobiety znanej z folkloru celtyckiego, szkockiego i irlandzkiego, pojawiającej się w opowieściach i legendach m.in. jako pani zima albo – co istotne dla prowadzonego wywodu – obmierzła starucha, tutaj: zestawiająca wspaniałą przeszłość z nieznośnością i bólem aktualnego położenia.

A ja jestem…
Stara kobieta z Beare.
Byłam piękna…
Dziś umiem umierać i zrobię to dobrze.
Popatrz, popatrz…
Oto wyschnięta skóra,
Królowie ją całowali.
Tu, gdzie przyrasta do kości,
Boli, boli… (…)

O, popatrz, popatrz…
Ja, stara kobieta z Beare.
Piłam z królami.
Ich spojrzenia gładziły moje włosy.
Teraz śmierdzące torfowiska.
Tam żyję, przeżuwam swoje godzinki.
Pacierz, pacierz…
(*Stara kobieta z Beare*)

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Przedstawione przykłady tekstów w żadnym razie nie stanowią reprezentacji piosenkowej normy. Przeciwnie, ich temat jest podnoszony sporadycznie, chociaż obecnie stosunkowo częściej niż dawniej. Zaznaczyć wypada jednocześnie, że zawsze przez anonimowych tekściarzy ze wsi i z miasta był on traktowany jako ważny społecznie, pouczający składnik treściowy powstających utworów. Kiedy pojawia się współcześnie w twórczości estradowej, to na ogół w wersji zabarwionej niemocą, żalem, poczuciem straty i przeczuciem zbliżającego się końca. Więcej, stygmatyzowana w piosence kobieta internalizuje tę perspektywę i sama postrzega siebie w sposób stereotypowy.

2. Portretowany mężczyzna

Symptomy deprecjacji ze względu na wiek zdecydowanie rzadziej oraz mniej boleśnie dotykają mężczyzn. Wspierany tradycją negatywny wzorzec przedstawiciela brzydszej płci trwale – co należy podkreślić – funkcjonuje w zasadzie tylko w piosence o proweniencji ludowej. Najsilniej uzewnętrznia się wtedy, gdy mowa o leciwym mężczyźnie zabiegającym o względy młodych dziewcząt. Wiejska obyczajowość karze wówczas dobitną i trzeźwiącą przyganą, przypominając o właściwym miejscu w porządku społecznym.

Hej, idzie stary bez wieś,
kukułeczka kuka,
stary dziad, stary dziad
młodej żony szuka.
Mówili mu chłopcy,
mówili mu dworscy,
czemu się waść nie żenił,
póki waść był młodszy (…)

A teraz już waść wysechł
jak barania skóra,
panny nie chcą gadać,
każda patrzy w górę.
(*Idzie stary bez wieś*; zob. Gall 1963: 34–36)

W kulturze folkloru ogranicza się też prawo starszego człowieka do wszelkich aktywności ludycznych, zwyczajowo rezerwowanych dla ludzi młodych. Ma tę świadomość podmiot liryczny jednej z przyśpiewek pochodzących z okolic Lubartowa. Przedstawiając się jako „stary dziadek", widzi niestosowność

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

własnych zachowań i rozumie, że łamiąc obowiązujące normy, co najmniej naraża się na śmieszność.

> Stary jo dziadek, stary jo, stary jo,
> Róbcie to samo co i jo, co i jo.
> Starego dziada tańcować, tańcować,
> Będą się ludzie dziwować, hej!
> (*Stary dziadek*; zob. Szupilukowie 2003: 5)

Bardziej łagodnie traktuje wiekowego mężczyznę piosenka estradowa, głównie powojenna. Jest on w niej pokazywany jako osoba z bogatym bagażem doświadczeń, ale (co typowe) przyzwala mu się na satysfakcjonujące smakowanie przeszłości i wyposaża się go w postawę pogodnej rezygnacji oraz gotowości na godzenie się z przemijaniem. Tak przynajmniej postrzegał/kreował starszego mężczyznę Feliks Konarski, twórca słów i melodii interpretowanej wokalnie przez przedwojenną gwiazdę polskiej sceny i płytoteki – Adama Astona.

> Kropla wina w kieliszku wspomnieniami się skrzy,
> Przypomina o latach młodości.
> Kiedy człowiek był czuły na jaśminy, na bzy,
> Kiedy marzył o pierwszej miłości.
> W sercu tysiąc miał pragnień, w głowie jedną miał myśl,
> Był szczęśliwy w majowe wieczory.
>
> Gdy się zwierzał z kłopotów przed księżycem, a dziś
> Starszy Pan, nie wypada, I'm sorry.
> (*Piosenka starszego pana*; zob. Stare Melodie 1946)

Niektórzy „poeci piosenki" (tu nawiązanie do tytułu książki i jej samej autorstwa Piotra Derlatki z 2012 roku), jak np. Wojciech Młynarski, kreślili portrety mężczyzn przepełnione liryzmem, nostalgią i onirycznością. Powszechnie chyba znanym nosicielem wymienionych właściwości jest bohater *Jesiennego pana*. Sentymentalny, romantyczny, zupełnie nieśmieszny starszy mężczyzna staje się nawet obiektem westchnień i marzeń snującej opowieść kobiety. Zaprojektowany w konwencji przepełnionej subtelnością i akceptacją obraz – wyśpiewywany przez Krystynę Konarską, Hannę Banaszak, Danutę Błażejczyk, Katarzynę Skrzynecką, Irenę Santor, Lorę Szafran czy Annę Marię Jopek – w sposób oczywisty przeciwstawia się stale jeszcze obecnym w polskim społeczeństwie nastawieniom ageistycznym.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Choć nie wiem, kto to jest
i nie wiem, skąd go znam.
Co dzień spotyka mnie
Jesienny śmieszny Pan (…)

A wtedy spotkam go
i pójdę z nim przez park.
On będzie blisko tak
mych rąk, mych warg.

Gdy park pożółknie znów
i biała wzejdzie mgła,
będziemy razem szli
Jesienny Pan i ja.
(*Jesienny Pan*)

Ze znamienną sympatią, dowcipnie oraz kunsztownie literacko i muzycznie opisują dojrzałych mężczyzn Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski – twórcy cenionego Kabaretu Starszych Panów. Doskonale rozumieją oni problemy równolatków, więc starają się je minimalizować, jednocześnie akcentując rzeczywiste zalety bądź pożądane korzyści zaawansowanego wieku. To wszystko czynią z taktownym dystansem, niewymuszoną elegancją i pozytywnym nastawieniem. Oto próbka ich wyjątkowo empatycznej twórczości:

I znaleźliśmy się w wieku, trudna rada,
Że się człowiek przestał dobrze zapowiadać;
Ale za to, z drugiej strony, cieszy się,
Że się również przestał zapowiadać źle.

Starsi panowie, Starsi panowie,
Starsi panowie dwaj…
Już szron na głowie, już nie to zdrowie,
A w sercu ciągle maj.
(*Kuplety starszych panów*)

Ci sami autorzy w swoich piosenkach zdobywają się nawet na kontra-tony – aprobujące uciążliwości wieku, optymistyczne, pełne radości i humoru. Całkowicie niezgodny ze stereotypem utwór o schyłkowej fazie życia znalazł kapitalnego wykonawcę – Wiesława Michnikowskiego.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

To, że będzie się dotkniętym
przez dla płci indyferentyzm,
to nie znaczy jeszcze, żeć
miłych wrażeń nie da płeć.

Wesołe jest życie staruszka.
Gdzie spojrzy, tam bóstwo co krok.
Tu biuścik zachwyci, tam nóżka,
bo nie ten, bo nie ten już wzrok[10].
(*Wesołe jest życie staruszka*)

ZAKOŃCZENIE

Ageizm wyraża się na ogół w dwóch powiązanych ze sobą reakcjach ludzkich: 1) w pejoratywnie zabarwionym postrzeganiu osób starszych jako niekompetentnych, słabych, schorowanych, aseksualnych, zgorzkniałych, infantylnych, co słusznie jest wiązane z naturalnym, a więc też nieuchronnym procesem narastających wraz z wiekiem różnego rodzaju deficytów; 2) w praktykach polegających na dyskryminacji takich właśnie jednostek. Oba typy zachowań zarówno prowadzą do tworzenia stereotypów, jak i stanowią rezultat ich formacyjnych oddziaływań[11]. Niesprawiedliwe traktowanie ludzi ze względu na dojmujący bagaż przeżytych lat w żadnym razie nie jest zjawiskiem nowym. Odnotowywano je przed wiekami i bez wysiłku można je dostrzec obecnie. Dzisiaj nawet – ze względu na proces starzenia się stale rosnącej liczby ludzi – problematyka wiekizmu zyskuje zainteresowanie reprezentantów wielu sfer życia społecznego (zob. Furmańska-Maruszak, Wójtewicz 2016; Grześkowiak 2012: 71; zob. także: Szatur-Jaworska 2008), a refleksja powiązana z przemijaniem występuje w różnego typu wypowiedziach, m.in. w piosence.

W jej ludowej odsłonie osoby z identyfikującym/naznaczającym numerem PESEL (zob. Stypińska 2010) bez względu na płeć pojawiają się stosunkowo rzadko, a jeśli już, to z ewidentnie tendencyjnym (wykluczającym) nastawieniem. Zwykle bowiem wizerunkom osób starszych – szczególnie postępujących

[10] W podobnym tonie, choć z nieporównywalnie większą ostrożnością, wypowiadał się w tym temacie Andrzej Poniedzielski, pisząc *Wesołą dumkę o starości*: „Nie wiem, nie rozumiem, ani nawet pragnę. / Tęsknię, bo tak pięknie tęsknić aż po kres. / Może dla tej jednej głupoty daremnej / Może tylko po to cała młodość jest".

[11] Istnieje bogata literatura na temat związku ageizmu z powszechnymi stereotypami (zob. np. Kurcz 2001; Leszczyńska-Rejchert 2019; Nawrocka 2013).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

niezgodnie z oczekiwaniem społecznym – towarzyszą deprecjonujące ich oceny, nierzadko pełne politowań, potępień bądź kpin. Charakterystyczne, że takie przedstawienia dotyczą przede wszystkim kobiet. Z mężczyznami twórczość ludowa obchodzi się wyraźnie łaskawiej, wykazując w stosunku do panów większą wyrozumiałość, a nawet sympatię.

Mało miejsca poświęca się osobom starszym także w piosence estradowej. W tego rodzaju utworach do połowy XX wieku motyw starej kobiety był w zasadzie pomijany[12]. Jej przemyślenia i emocje zaczęły być przywoływane/projektowane dopiero później, począwszy od lat 60. XX wieku. W przypadku mężczyzn sprawa wygląda o tyle inaczej, że – chociaż również niezbyt często – czyniono ich bohaterami lub podmiotami lirycznymi piosenek jeszcze przedwojennych. Po wojnie przedstawiciele płci męskiej opisywani byli na ogół z dobrodusznym zrozumieniem, humorem, niemal bez stygmatyzujących oznak ageizmu. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że w piosence popowej kobiety i mężczyzn traktuje się niejednakowo, dając tym samym wyraz funkcjonującym wśród tekściarzy uprzedzeniom seksistowskim, przy czym różnice leżą zarówno w częstotliwości podejmowania trudnego tematu, jak i w sposobie jego prezentacji.

(Nie tylko) polska piosenka przez dekady sankcjonowała niesprawiedliwość społeczną, raczej unikając problematyki dotyczącej ludzi ze schyłkowego okresu życia i przedstawiając ich zgodnie z powszechnym, krzywdzącym wyobrażeniem. Uwagę tę potwierdzają chociażby cytowane w artykule utwory, które (poza nielicznymi wyjątkami) w zasadzie nie zyskiwały statusu przeboju – większość z nich można określić mianem niszowych. Warto jednak docenić fakt, że w utworach spod znaku „lżejszej muzy" mimo wszystko znalazła się przestrzeń dla niełatwej tematyki egzystencjalnej, podejmującej z natury rzeczy zagadnienia mało optymistyczne, powszechnie kojarzone z postępującymi ograniczeniami fizycznymi, sukcesywnie zwiększającymi się defektami w zakresie sprawności intelektualnej oraz przemożnie doskwierającym osamotnieniem. Może to dowodzić, że wraz z dynamicznym światem zmienia się aktywność ludzi starszych i ich percypowanie (zob. Bohner, Wanke 2004). Piosenka także powoli weryfikuje swoje tradycyjne podejście – coraz uważniej i z większym zrozumieniem patrzy na osoby w podeszłym wieku, ciepło i życzliwie je opisując. Naukę takich właśnie nowoczesnych, prosenioralnych postaw wypadałoby rozpoczynać możliwie jak najwcześniej, podejmując próby oswajania i poszanowania starości już od pierwszych lat edukacji społecznej.

[12] Ostatnia uwaga nie dotyczy pań dojrzałych, ale też jeszcze nie seniorek – zawiedzionych w miłości, tęskniących za młodością (np. *Jak dym z papierosa* Hanki Ordonówny).

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

BIBLIOGRAFIA

Bachtin, M. (1986). *Estetyka twórczości słownej*. Warszawa: PIW.

Baszczak, Ł., Trojanowska, M., Wincewicz-Price, A., Zyzik, R. (2021). *Dyskryminacja ze względu na wiek*. Warszawa: Polski Instytut Ekonomiczny.

Bohner, G., Wanke, M. (2004). *Postawy i zmiana postaw*. Gdańsk: GWP.

Bolecki, W. (red.). (1999). *Snuć miłość… Polska poezja miłosna XV–XX w. Antologia*. Warszawa: Świat Książki.

Butler, R.N. (1980). Ageism: A Forward. *Journal of Social Issues*, 36(2), 8–11. DOI: 10.1111/j.1540-4560.1980.tb02018.x.

Derlatka, P. (2012). *Poeci piosenki 1956–1989. Agnieszka Osiecka, Jeremi Przybora, Wojciech Młynarski i Jonasz Kofta*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Frith, S. (2011). *Sceniczne rytuały. O wartości muzyki popularnej*. Kraków: Wydawnictwo UJ.

Furmańska-Maruszak, A., Wójtewicz, A. (red.). (2016). *Polityka społeczna wobec wyzwań demograficznych i przemian społecznych*. Toruń: Wydawnictwo Akapit.

Gajda, S. (1991). Gatunki wypowiedzi potocznych. W: S. Gajda, Z. Adamiszyn (red.), *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych* (s. 67–74). Opole: Wydawnictwo WSP.

Gajda, S. (2001). Gatunkowe wzorce wypowiedzi. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski* (s. 255–268). Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Gall, J.K. (1963). *Z polskiej ziemi. 15 pieśni ludowych na chór męski a cappella*. Kraków: Polskie Wydawnictwo Muzyczne.

GoldenOwls (2022). *Ageizm definicja i przykłady*. https://goldenowls.pl/ageizm-definicja-i-przyklady

Grześkowiak, A. (2012). Analiza wybranych aspektów zjawiska ageizmu w Europie z wykorzystaniem wykresów typu biplot. *Ekonometria / Econometrics*, 3, 70–82.

Kilian, M. (2004). Źródła ageizmu i jego przejawy we współczesnym świecie. *Gerontologia Polska*, 12(3), 125–128.

Kita, M. (2007). *Szeptem albo wcale. O wyznawaniu miłości*. Katowice: Wydawnictwo UŚ.

Kłoskowska, A. (1980). *Kultura masowa. Krytyka i obrona*. Warszawa: PWN.

Kłoskowska, A. (1981). *Socjologia kultury*. Warszawa: PWN.

Kłoskowska, A. (1983). *Kultura masowa*. Warszawa: PWN.

Kochanowski, J. (2008). Wprowadzenie. W: B. Szatur-Jaworska (red.), *Stan przestrzegania praw osób starszych w Polsce. Analiza i rekomendacje działań* (s. 7–10). Łódź: Wydawnictwo UŁ.

Kopaliński, W. (1988). *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Kopaliński, W. (2002). *Leksykon wątków miłosnych*. Warszawa: Wydawnictwo Muza.

Kurcz, I. (2001). Zmiana stereotypów. Jej mechanizmy i granice. W: M. Kofta, A. Jasińska-Kania (red.), *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowania psychologiczne i kulturowe* (s. 3–25). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

Leszczyńska-Rejchert, A. (2019). *Wbrew stereotypom – pomyślna starość „wyjątkowych" seniorów*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.

Łuszczykiewicz, P. (2009). *Piosenka w poezji pokolenia ery transformacji (1984–2009)*. Poznań: Wydawnictwo UAM.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Łysak, A., Zierkiewicz, E. (2005). *Starsze kobiety w kulturze i społeczeństwie*. Wrocław: Wydawnictwo MarMar.

Marshall, G. (red.). (2004). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: PWN.

Miszczak, E. (2006). Stereotypowy obraz starego człowieka w Polsce. W: J.T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich* (s. 305–311). Łódź: Zakład Demografii UŁ.

Murat, M. (1998). Granice miłości. Wybrane aspekty problemu. W: A. Żuk (red.), *Granice języka* (s. 169–176). Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Nawrocka, J. (2013). *Społeczne doświadczenie starości. Stereotypy, postawy, wybory*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Nelson, T.D. (2002). *Ageism: Stereotyping and Prejudice against Older Persons*. Cambridge: MIT Press. DOI: 10.7551/mitpress/1157.001.0001.

Nelson, T.D. (2003). *Psychologia uprzedzeń*. Gdańsk: GWP.

Nicole-Urbanowicz, J. (2006). *Ageizm i dyskryminacja ze względu na wiek*. https://www.niebieskalinia.pl/aktualnosci/aktualnosci/ageizm-i-dyskryminacja-ze-wzgledu-na-wiek

Ostaszewska, D. (red.). (2000). *Gatunki mowy i ich ewolucja*. T. 1. Katowice: Wydawnictwo UŚ.

Palska, H. (2004). Starość i kultura młodości. Jeszcze raz o problemie starzenia się społeczeństwa w Polsce. W: H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard (red.), *Niepokoje polskie* (s. 361–380). Warszawa: IFiS PAN.

Piotrowski, J. (1973). *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie*. Warszawa: PWN.

Rawik, J. (2002). *Krótka opowieść o piosence*. Płock: Wydawnictwo Novum.

Reszat, B. (2004). *Wywiad z miłością*. Wrocław: Wydawnictwo Semen.

Słownik HR (2025). *Ageizm*. https://tomhrm.com/slownik-hr/ageizm

Stare Melodie (1946). *Piosenka starszego pana*. https://staremelodie.pl/piosenka/2366/Piosenka_starszego_pana

Stypińska, J. (2010). „Warunki Pan spełnia, tylko PESEL nie ten" – czyli o zjawisku ageizmu we współczesnej Polsce. W: D. Kałuża, P. Szukalski (red.), *Jakość życia seniorów w XXI wieku z perspektywy polityki społecznej* (s. 162–172). Łódź: Wydawnictwo Biblioteka.

Szarota, Z. (2004). *Gerontologia społeczna i oświatowa*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.

Szatur-Jaworska, B. (2000). *Ludzie starzy i starość w polityce społecznej*. Wydawnictwo Aspra-Jr.

Szatur-Jaworska, B. (red.). (2008). *Stan przestrzegania praw osób starszych w Polsce. Analiza i rekomendacje działań*. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.

Szukalski, P. (2004). Uprzedzenia i dyskryminacja ze względu na wiek (ageizm) – przyczyny, przejawy, konsekwencje. *Polityka Społeczna*, (2), 11–15.

Szukalski, P. (2009). Ageizm – przejawy indywidualne i instytucjonalne. W: M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy* (s. 59–68). Białystok: Wydawnictwo UwB.

Szukalski, P. (2012). Przyczyny ageizmu wobec seniorów – fakty i mity. W: E. Kantowicz, G. Orzechowska (red.). *Obszary zagrożeń człowieka w realiach współczesności* (s. 245–260). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

Pobrane z czasopisma Annales N - Educatio Nova **http://educatio.annales.umcs.pl**
Data: 03/11/2026 15:44:20

Szukalski, P. (red.). (2008). *To idzie starość*. Warszawa: Fundacja Instytut Spraw Publicznych.

Szupilukowie, M. i K. (wyb., oprac.). (2003). *Przyśpiewki ludowe z repertuaru „Małych Gorzowiaków”*. https://www.maligorzowiacy.pl/files/teksty_przyspiewek_do_ksiazeczki.pdf

Świderska, M. (2015). Ageizm jako problem społeczny. *Pedagogika Rodziny*, 5–4, 41–50.

Tekstowo. https://www.tekstowo.pl

Tomaszewska-Hołub, B. (2019). Stereotypizacja starości – wybrane przejawy ageizmu. *Cywilizacja i Polityka*, 17, 90–101.

Tomlin, R.S., Forrest, L., Pu, M.M., Kim, M.H. (2001). Semantyka dyskursu. W: T.A. van Dijk (red.), *Dyskurs jako struktura i proces* (s. 45–101). Warszawa: PWN.

Trempała, J. (2000). *Modele rozwoju psychicznego. Czas i zmiana*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.

Trempała, J., Zając-Lamparska, L. (2007). Postawy wobec osób starszych: różnice międzypokoleniowe. *Przegląd Psychologiczny*, 50(4), 447–462.

Wielki słownik języka polskiego (2025). *Ageizm*. https://wsjp.pl/haslo/podglad/53250/ageizm

Wojciszke, B. (2003). *Psychologia miłości. Intymność, namiętność, zaangażowanie*. Gdańsk: GWP.

Wolański, A. (2000). *Słownik terminów muzyki rozrywkowej*. Warszawa: PWN.

Woolf, L.M. (1998). *Ageism*. http://www.webster.edu/~woolflm/ageism.html

Woźniak-Hasik, Z. (2007). *Problem dyskryminacji ze względu na wiek*. Warszawa: Mazowieckie Centrum Zdrowia Publicznego.

Zych, A.A. (1999). *Człowiek wobec starości. Szkice z gerontologii społecznej*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.

Żydek-Bednarczuk, U. (2001). Typy, odmiany, klasy… tekstów. W poszukiwaniu kryteriów. W: B. Witosz (red.), *Stylistyka a pragmatyka* (s. 114–125). Katowice: Wydawnictwo UŚ.